

Sygn. akt III AUa 718/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska
Sędziowie	SSA Maria Pierzycka - Pająk (spr.) SSO del. Beata Torbus
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2017r. w Katowicach

sprawy z odwołania A. K. (A. K.)

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonego A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej z dnia 26 stycznia 2016r. sygn. akt VI U 798/15

oddala apelację.

/-/ SSA M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska /-/ SSO del. B.Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 718/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 czerwca 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. odmówił umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 24.190 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko ZUS powołał się na art. 68 ust. 1 i art. 63 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych i wskazał, że ani sytuacja majątkowa, ani też sytuacja rodzinna A. K. nie

stanowi szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów skutkującego umorzeniem należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego.

Organ rentowy podniósł dodatkowo, że na wniosek odwołującego doszło do rozłożenia zadłużenia w ratach po 500 zł miesięcznie, które odwołujący winien spłacić.

Odwołujący A. K., w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych domagał się umorzenia należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego wskazując na bardzo trudną sytuację majątkową związaną z pobieraniem niskiego świadczenia rentowego oraz zdrowotną wynikającą m.in. z choroby nowotworowej.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Oddział w N. (...) wnosił o oddalenie odwołania podnosząc argumenty wskazane w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016r., sygn. akt VI U 798/15 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. w ten sposób, że umorzył należności z likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością Funduszu co do kwoty 11.845 zł. W pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień wydania zaskarżonej decyzji wysokość zadłużenia odwołującego z tytułu likwidowanego funduszu alimentacyjnego wynosiła 23.690 zł.

W dniu 7 kwietnia 2015r. odwołujący złożył wniosek o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego wskazując, iż jego sytuacja zdrowotna jest bardzo trudna, gdyż zdiagnozowano u niego nowotwór złośliwy dróg żółciowych, występuje także ślepotą oka prawego, obustronna głuchota. Wskazywał także na trudną sytuację majątkową związaną między innymi z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem egzekucyjnym.

Dalej Sąd ustalił, że odwołujący pobiera świadczenie rentowe, ostatnio w wysokości 739,58 zł w postaci renty socjalnej przyznanej decyzją ZUS z dnia 1 października 2003r. od dnia 1 października 2003r. Renta socjalna została przyznana na stałe wyrokiem Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 stycznia 2009r.

Całkowitą niezdolność do pracy ustalono z tytułu schorzeń okulistycznych z uwagi na pourazową ślepotę i zez rozbieżny oka prawego oraz uszkodzenie nerwu wzrokowego oka lewego z częściowym zanikiem tego nerwu wzrokowego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu w okresie od 26 czerwca 2014r. do 7 lipca 2014r. odwołujący przebywał na leczeniu w Klinice (...) we F. gdzie zdiagnozowano raka dróg żółciowych.

W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu onkologii dr. n. med. B. P. wydaną w dniu 28 listopada 2015r. Sąd Okręgowy ustalił,

iż stan ogólny odwołującego jest dość dobry. Jak bowiem stwierdził biegły onkolog odwołujący przeszedł leczenie chirurgiczne związane z występowaniem raka przewodów żółciowych wewnątrzwątrobowy około rok temu, pozostając następnie

w okresowych badaniach kontrolnych. W rozpoznaniu histopatologicznym

w przypadku takich schorzeń rokuje się, że przeżycia 5-letnie chorych wynoszą

od 30 – do 40%. Biegły wskazał, iż biorąc pod uwagę rozpoznanie histopatologiczne, krótki okres choroby, rokowania, wykształcenie oraz choroby współistniejące, odwołujący jest zdolny do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący otrzymuje świadczenie rentowe, którego wysokość została ustalona na kwotę 739,58 zł brutto miesięcznie z tym, iż kwota

do wypłaty po dokonaniu obligatoryjnych potrąceń, w tym komorniczych, w kwocie 202,79 zł wynosi 440,23 zł netto.

Odwołujący pobiera także zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł oraz okresowo korzysta ze świadczeń z Pomocy Społecznej. Prowadzi także samodzielnie gospodarstwo domowe.

Z ustaleń Sądu wynika też, że wobec odwołującego toczy się postępowanie egzekucyjne prowadzone przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym

w Żywcu. Na podstawie akt postępowania egzekucyjnego Sąd ustalił, iż odwołujący posiada zadłużenie względem swoich dzieci K. – w kwocie 7.584,24 zł, T. – w kwocie 6.723,00 zł. Jest to zadłużenie dotyczące zaległości alimentacyjnych. Zadłużenie wobec ZUS (wobec funduszu alimentacyjnego) wynosi 25.690 zł, a zwrot wydatków komornik ustalił na kwotę 526,39 zł. Postanowieniem z dnia 29 września 2015r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne w części dotyczącej bieżących alimentów na rzecz wierzyciela K. K.. Natomiast zadłużenie wobec I. K. w związku ze zwrotem kosztów procesu w sprawie

II Ca 191/12 wynosi 1.800,00 zł, zwrot wydatków określono na kwotę 29,28 zł.

Jak ustalił Sąd, odwołujący jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym w 1\2 udziału. Wartość nieruchomości określono na kwotę 66.150,00 zł, a wartość wywołania w trakcie toczącego się postępowania egzekucyjnego ustalono na kwotę 49.612,50 zł. Nieruchomość obciążona jest hipoteką na rzecz wierzyciela hipotecznego banku

(...) S.A w kwocie 13.130,00 USD. Postanowieniem z dnia 9 marca 2012r.

Sąd Rejonowy w Żywcu umorzył postępowanie w trybie art. 985 § 1 k.p.c. z uwagi na fakt, iż żaden z wierzycieli nie przejął nieruchomości na własność.

Odwołujący zamieszkuje wraz z matką w w/w budynku położonym na działce, do której tytuł prawny stanowi użytkowanie wieczyste.

W obawie przed ponownym wszczęciem postępowania egzekucyjnego z tej nieruchomości odwołujący złożył w organie rentowym wnioski o rozłożenie na raty należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Decyzją z dnia 19 lutego 2015r. ZUS Oddział w N. rozłożył na raty należności z tytułu wypłaconych

z funduszu alimentacyjnego świadczeń alimentacyjnych na 10 rat w tym 9 w kwocie po 500,00 zł miesięcznie i 1 na kwotę 21.190,00 zł. Odwołujący na poczet zawartej ugody wpłacił jedną ratę w kwocie 500,00 zł. Pozostałych rat nie zapłacił z uwagi na brak środków pieniężnych w takiej wysokości.

Z ustaleń Sądu wynika także, że odwołujący spłaca kredyt zaciągnięty w banku (...) S.A w kwocie około 250 zł miesięcznie. Stan zadłużenia w banku wynosi obecnie 6.103,47 USD. Poności koszty związane z utrzymaniem budynku około 200 zł miesięcznie, koszty zakupu lekarstw około 50.00 zł miesięcznie. W konsekwencji w utrzymaniu pomaga mu mama otrzymująca świadczenie w kwocie 1.200,00 zł miesięcznie. Aby zapłacić ratę w ramach w/w układu ratalnego mama odwołującego musiała mu dołożyć kwotę 400,00 zł.

Odwołujący zadeklarował spłatę miesięcznie kwoty 100,00 zł.

Poczyniwszy takie ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie A. K. zasługuje w części na uwzględnienie.

Dokonując rozważań prawnych Sąd Okręgowy przywołał treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U nr 228

poz. 2255 z 2003r.), zgodnie z treścią którego w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Powołując się na stanowisko orzecznictwa Sąd I instancji wskazał, że wykładnia możliwości skorzystania z umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów (art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych), dotyczy nadzwyczajnego zwolnienia zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca. Wprawdzie, co do zasady uznanie za szczególnie uzasadniony przypadek związany z nadzwyczajną sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego poddaje się suwerennej weryfikacji przez sądy ubezpieczeń społecznych, jednakże dokonana ocena nie może być dowolna lub nadmiernie poszerzająca możliwości korzystania z umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych oraz uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Dlatego za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani

w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny (vide: wyrok SA w Łodzi z dnia 25 czerwca 2015r. III AUa 1353/14, lex nr 1771027, wyrok SN z dnia 10 listopada 2010r.

I UK 119/10 lex nr 686798).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji wskazał, że sytuacja zdrowotna odwołującego jest bardzo trudna. W znacznym stopniu ogranicza odwołującemu możliwość podjęcia zatrudnienia gdyż wyklucza pracę

na ogólnym rynku pracy zawężając możliwość jej świadczenia do zakładów pracy chronionej. Ponadto rokowania co do odwołującego z uwagi na stwierdzoną chorobę nowotworową nie są pozytywne, gdyż z opinii biegłego wynika że 5-letnie przeżycia chorych z rakiem dróg żółciowych wynoszą 30 - 40 % .

Sąd zauważył, że jedynym majątkiem, który posiada odwołujący jest udział

w użytkowaniu wieczystym nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, zaznaczając, że w budynku tym obecnie zamieszkuje odwołujący wraz ze swoją matką. Skuteczne prowadzenie egzekucji z tego majątku doprowadziłoby zatem do utraty miejsca zamieszkania, co biorąc pod uwagę stan zdrowia odwołującego i zmaganie się ze stwierdzoną chorobą nowotworową stawiałoby go w bardzo niekorzystnej sytuacji.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że dochody odwołującego uzyskiwane z tytułu pobieranej renty i zasiłku pielęgnacyjnego są niewielkie, a znaczna ich część przeznaczona jest na spłatę zobowiązań.

Z kolei łączna wartość zobowiązań w tym zaległych alimentów, należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego i kredytu przekracza wartość wywołania nieruchomości (tj. udziału w tej nieruchomości).

Powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, świadczy o tym, że ustalenie rat spłaty należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego na kwotę 500,00 zł miesięcznie przekracza możliwości płatnicze odwołującego, a jego próba rozłożenia zobowiązania na raty w wysokości 500,00 zł została podjęta z uwagi na obawę wszczęcia ponownie postępowania egzekucyjnego z nieruchomości.

Dalej Sąd stwierdził, że jak wskazał sam odwołujący realna spłata mogłaby być prowadzona w sytuacji ustalenia wysokości raty w kwocie około 100,00 zł miesięcznie.

Biorąc pod uwagę sytuację zdrowotną i majątkową odwołującego Sąd I instancji uznał, iż zachodzą przesłanki do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w połowie. Odnośnie drugiej połowy tych należności to winny one zdaniem Sądu podlegać rozrutowaniu jednak z uwzględnieniem realnych możliwości płatniczych odwołującego. Rozłożenie całości świadczenia na raty

w wysokości od 100-200 zł miesięcznie doprowadziłoby do sytuacji, iż przy przyjęciu kwoty 200 zł czas spłaty wynosiłby ponad 118 miesięcy, a więc około 10 lat. Rozratowanie natomiast połowy świadczenia daje w ocenie Sądu odwołującemu szanse na jego spłatę bez uszczerbku dla jego zdrowia i najbliższych członków rodziny, w szczególności zaś matki odwołującego, która zamieszkuje w nieruchomości podlegającej egzekucji.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zaznaczył, że postępowanie dowodowe przed sądem ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy, a tym samym niewątpliwie badanie legalności decyzji organu rentowego podlega ocenie na datę jej wydania.

W konsekwencji Sąd ustalił wysokość należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego na kwotę 23.690,00 zł (czyli na kwotę ustaloną w zaskarżonej decyzji). Jednocześnie Sąd uznał, że w ramach rozpoznawanej sprawy brak jest możliwości rozłożenia odwołującemu należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego na raty w niniejszym postępowaniu, ponieważ przedmiotem wniosku złożonego przez odwołującego i przedmiotem zaskarżonej decyzji była kwestia umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, a nie rozłożenie tych należności na raty. Powyższe skutkowało tym, że Sąd nie mógł rozpoznać przedmiotu sprawy, którego w treści zaskarżonej decyzji nie było.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że zaistniały podstawy do częściowego umorzenia zaległości odwołującego wobec zlikwidowanego Funduszu alimentacyjnego w łącznej kwocie 11.845 zł i na mocy art. 477¹⁴ §2 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku. Natomiast nie znajdując podstaw do dalszego całkowitego umorzenia w/w należności na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, domagając się całkowitego umorzenia należności wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony opisał występujące u niego schorzenia oraz przebieg leczenia. Nie zgodził się ze stanowiskiem, że ogólny stan jego zdrowia jest „dość dobry”.

W dalszej części uzasadnienia ubezpieczony przedstawił przyczyny powstałego zadłużenia wobec Funduszu Alimentacyjnego wskazując, że zasądzone alimenty przekraczały świadczenia uzyskiwane przez niego z tytułu renty. W kontekście stanu swojego zdrowia podniósł, że może „nie zdążyć ze spłatą” zadłużenia.

Ostatecznie stwierdził, że jego sytuacja rodzinna i majątkowa oraz zdrowotna powinna prowadzić do wniosku, że w sprawie zachodzi szczególnie przypadek, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych umożliwiającą całkowite umorzenie jego zaległości wobec funduszu alimentacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie podlegała uwzględnieniu.

Spór w sprawie umorzenia należności z likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego, dotyczy ustalenia czy istnieją szczególnie uzasadnione przypadki związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną ubezpieczonego A. K. uprawniające do takiej decyzji.

Zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U.2016.1518 j.t.) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Jak trafnie zauważył Sąd I instancji wykładnia możliwości skorzystania z umorzenia należności z likwidowanego funduszu alimentacyjnego w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów dotyczy nadzwyczajnego zwolnienia zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca.

Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2010r., I UK 270/09, LEX nr 585729 stwierdził, że: „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Wskazuje się także, że do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 kwietnia 2007r., III AUa 336/06, LEX nr 446757, Biul.SAKa 2008/1/41).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ubezpieczony posiada realną możliwość częściowej, rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych przy uwzględnieniu występującego stanu zdrowia, rokowań zdrowotnych oraz jego sytuacji rodzinnej.

Z niekwestionowanych w apelacji ustaleń Sądu Okręgowy wynika, że odwołujący otrzymuje świadczenie rentowe, którego wysokość została ustalona na kwotę 739,58 zł brutto miesięcznie z tym, iż kwota do wypłaty po dokonaniu obligatoryjnych potrąceń, w tym komorniczych, w kwocie 202,79 zł wynosi 440,23 zł netto. Pobiera także zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł oraz okresowo korzysta ze świadczeń z Pomocy Społecznej. Ubezpieczony zamieszkuje wspólnie z matką, która zgodnie z twierdzeniami zawartymi w apelacji otrzymuje świadczenie rentowe w wysokości 1.200 zł i ponosi koszty związane z utrzymaniem zamieszkiwanej nieruchomości.

Nadto, zgodnie z wydaną w sprawie opinią biegłego onkologa stan zdrowia ubezpieczonego pozwala mu na zatrudnienie w warunkach pracy chronionej. Natomiast w przypadku występującego u niego schorzenia - choroby nowotworowej, 5-letnie przeżycia chorych z rakiem dróg żółciowych wynoszą 30-40 %.

W świetle powyższego zasadnie uznał Sąd I instancji, że w sprawie zachodzi realna perspektywa spłaty przez ubezpieczonego ciężących należności w wysokości ustalonej na kwotę 11.845 złotych. Ewentualne rozłożenie spłaty tych należności na raty w wysokości 200 zł pozwoli na uiszczenie powyższej kwoty w okresie krótszym niż pięć lat, oczywiście o ile odwołujący złoży do organu rentowego wnioski w tym przedmiocie.

Co istotne, swoje możliwości płatnicze w ten sam sposób ocenia sam ubezpieczony. Jak wskazał wyraźnie na stronie 7 apelacji, dzięki wyrokowi Sądu I instancji „spłata długu – zadłużenia stała się realna”.

W przedstawionej apelacji ubezpieczony wyraził jedynie obawy co do spłaty ustalonej przez Sąd kwoty ze względu na pogarszający się stan zdrowia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa subiektywna ocena ubezpieczonego nie uzasadnia umorzenia całości obciążających go należności.

Należy wskazać, iż niemożność zaspokojenia należności funduszu alimentacyjnego odnosi się nie tylko do stanu bieżącego oraz perspektyw osoby zobowiązanej do świadczenia ale brana jest również pod uwagę wcześniejsza postawa zobowiązanego z punktu widzenia możliwości umorzenia zaległości. Należy bowiem pamiętać, że konieczność spłaty zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez ubezpieczonego z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci.

Sąd odwoławczy nie kwestionuje, iż u ubezpieczonego występują obecnie schorzenia utrudniające mu wykonywanie pracy, jednakże niezdolność do pracy nie występowała w przypadku ubezpieczonego w całym okresie niealimentacji. Ubezpieczony został obciążony obowiązkiem alimentacyjnym w 1998 roku. Z kolei całkowita niezdolność do pracy została stwierdzona w przypadku A. K. dopiero w 2009 roku. Pomimo zatem, że ubezpieczony miał możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego oraz spłaty zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnego to jednak nie dokonywał niemal żadnych wpłat na rzecz funduszu, które pomniejszyłyby należność.

Sąd Apelacyjny podziela reprezentowany w judykaturze pogląd, że powinna istnieć zależność równoważąca dotychczasową postawę zobowiązanego z jego aktualną sytuacją. Wszak należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego są wierzytelnościami Skarbu Państwa, a zatem w interesie społecznym, czyli wszystkich obywateli jest ich wyegzekwowanie, zaś tendencję tę może przełamać tylko sytuacja, w której dochodzenie należności alimentacyjnych w odczuciu społecznym kłóciłoby się z zasadą solidaryzmu społecznego.

Alimentacyjnie zobowiązany nie powinien być zatem premiiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu.

Z przytoczonych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację uznając jej zarzuty za chybione.

/-/ SSA M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska /-/ SSO del. B.Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek